

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
Dostawą do do-
mu i w całej
Polsce przesył-
ką pocztową 4 zł
50 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19,

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

A jeżeli nie...

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

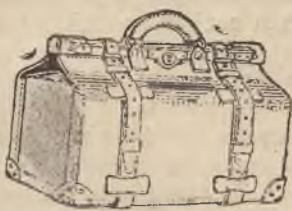
Powracamy do zagadnienia sta-
łej reprezentacji polskiej w Radzie
Ligi, które stało się w tej chwili
zagadnieniem centralnym naszej po-
lityki zagranicznej. Uprzypominamy
sobie dokładnie stan faktyczny sprawy.
Komisja rekonsolidacji, która
obradowała w maju w Genewie,
miała opracować projekt dający Li-
dze możliwość kompromisowego za-
łatwienia pretensji wszystkich zain-
teresowanych państw. Tymczasem
projekt ten, oparty na wnioskach
lorda Cecila, (za którym głosował
również delegat polski, p. Sokal!)
takie daje rozwiązanie sprawy:

Liczba miejsc niestałych w Radzie
powiększa się o trzy, czyli ogółem
ma być miejsc niestałych 9. Wszy-
stkie państwa, ubiegające się o te
miejscia, są traktowane równomiernie.
A że każde doroczne Zgromadzenie
Ligi jest równoprawnione
w dokonywaniu wyboru członków
niestałych Rady, więc, aby nie po-
zbawiać Zgromadzenia tego prawa,
komisja rekonstrukcji takie znalazła
wyjście: w roku bieżącym wybiera
się trzech członków niestałych na
okres trzechletni, trzech — na okres
dwuletni, trzech — na 1 rok.

W roku przyszłym elekcja powta-
rza się. Jakie są nasze w tej sytua-
cji szanse? Jeżeli Hiszpania i Bra-
zylja nie cofną się i utrzymają swój
postulat stałego miejsca, to Lidze
grozi rozbitcie. Jeżeli jednak zgodzą
się na kompromis, to mają zapew-
nione miejsca na okres trzyletni. Pa-
miętajmy, że obok nas o miejsce w
Radzie ubiegają się Chiny. Jeżeli
Polska będzie w tym roku na Zgro-
madzeniu wybrana do Rady na
miejscie niestałe, to uzyska mandat
jednoroczny, a za rok może rozwi-
nąć się walka między nami, a —
powiedzmy — małą ententą, lub
blokkiem północnym. W tym stanie
rzeczy, przy obecności za rok Niemiec
w Radzie — nasze szanse ra-
czej malałyby, niż wzrastały...

Tak przedstawiają się nasze szan-
se na tle dyskusowanego, obecnie
projektu. Jest on — jak widzimy —
nie do przyjęcia przez Polskę.

Jedynie wyjście z tej sytuacji —
to poddanie tego projektu rewizji.
Pamiętajmy, że chodzi tu nie tylko
o interes pierwszorzędnego szeregu
państw, ale przede wszystkim o
byt samej Ligi, Państwa, a w ich
rządzie Polska, które wiosną zosta-
ły powszechnie uznane za słusznie
pretendujące do stałej reprezentacji
w Radzie, muszą uzyskać gwaran-
cję, że ich wybór do Rady nie bę-
dzie uzależniony od każdorazowej
fluktuacji nastrojów Zgromadzenia.
Jeśli chodzi o Polskę, to stanowi ona
tak doniosły czynnik pokojowy w



KUFRY, WALIZY, TORBY DO PODRÓŻY, TOREBKI DAMSKIE, PORTFELE,
PULARES, PŁASZCZE GOMOWE, RĘKAWICZKI, LASKI i PARASOLE

poleca Fabryka kufrów i torb

2033

LEOPOLDA ROSENZWEIGA Lwów Sykstuska 5. Telefon 29-20.

Przyjmuje się wszelkie naprawy w ten zakres wchodzące.

Rząd poda się do dymisji, jeżeli Sejm nie uchwali zmiany Konstytucji.

Warszawa, 15. 6. (PAT.) Prezes
Rady Min. w rozmowie z przedsta-
wicielem „Kurjera Porannego“ na
temat zamiarów rządu oświadczył:
Nie wyobrażam sobie wyborów do
przyszłego Sejmu w najbliższym
czasie. Według mnie byłoby to
wprowadzenie kraju w stan gorączki,
która po niedawno przybytej mo-
głaby zle oddziaływać na Państwo, któ-
re musi mieć kilka miesięcy odpo-
czynku, choćby dla wzmocnienia
gospodarczego. Dlatego sądzę, że
wybory do przyszłego Sejmu mo-
głyby się odbyć najwcześniej w pół
roku. Dalej oświadczył premier, że
Rząd nie zastanawiał się jeszcze
nad sprawą zmiany ordynacji wy-
borczej.

W sprawie projektu zmiany kon-
stytucji oświadczył premier: Dope-

ro wczoraj zapoznałem z tym pro-
jektem Marszałka Sejmu i być może,
że w związku z uwagami p. Mar-
szałka nastąpią jeszcze pewne zmia-
ny nietylko redakcyjne, które zosta-
ną zatwierdzone na środowym po-
siedzeniu Rady Ministrów, poczem
będę mógł dopiero poddać projekt
do publicznej wiadomości. Chciałem
tylko zaznaczyć, że nie jestem auto-
kratą. Rząd nie dąży do dyktatury
i nie chce łamać parlamentaryzmu
w Polsce, pragnąłby tylko mieć kil-
ka miesięcy wolnego od Sejmu cza-
su dla wyprowadzenia Państwa z
powikłanej sytuacji administracyj-
nej i gospodarczej. Wreszcie premier
zaznaczył, iż prawdą jest w razie
nieuchwalenia przez Sejm projektu
zmiany Konstytucji Rząd poda się
do dymisji.

PPS. zgadza się tylko częściowo na projekt zmiany Konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Premier Bartel odbył dziś dłuż-
szą konferencję z pos. dr. Markiem
prezesem klubu P. P. S. w sprawach
polityki bieżącej. Przy omawianiu
kwestji zmiany konstytucji, dr. Ma-
rek zaznaczył, że P. P. S. nie jest
przeciwna udzieleniu Prezydentowi
Rzplitej prawa rozwiązywania Sej-
mu, uważa jednak za niemożliwe
przyjęcie takich zmian jak prawo
weta Prezydenta Rzplitej i ogłosza-

nia dekretów z mocą ustawy. Poseł
Marek zwrócił uwagę premiera
Bartla na tendencje skierowane do
poniżenia znaczenia Sejmu, które
wychodzą znacznie dalej poza za-
miary krytyki obecnego Sejmu, al-
bowiem podważają znaczenie Sej-
mu jako instytucji państwowej i to-
rują drogę do bolszewizmu. Rzeczą
rządu i czynników kompetentnych
jest temu stanowczo przeciwdziałać.

Presja Hiszpanji na Ligę Narodów.

Wiedeń, 15. 6. (PAT.) „N. Fr.
Presse“ z Madrytu: Osobistości sto-
jące blisko rządu zapewniają, że
wystąpienie Hiszpanji z Ligi Naró-

dów jest rzeczą postanowioną, o ile
Hiszpania nie uzyska stałego miej-
sca w Radzie Ligi.

środkowej i wschodniej Europie, że
przyznanie jej tego minimalnego
prawa leży poprostu w żywotnych
interesach Ligi. W tym kierunku
musi też pójść rewizja projektu, dy-
skutowanego obecnie w Genewie.
Gdyby — w co nie wierzymy — ten
jedynie słuszny punkt widzenia miał
nie znaleźć zrozumienia w Genewie,
to wydaje nam się, że ubieganie się
przez Polskę o przemijające, najwy-
żej kilka lat trwające zasiadanie w
Radzie Ligi nie byłoby wskazane.

Nasz interes jest interesem pokoju.
Kto dobrze ocenia sytuację w Euro-
pie, ten postanowi się poważnie, czy
należy niechęć ku nam posunąć tak
dalece, aby na tem ucierpiała —
sprawa pokoju w Europie.

Rząd prof. Bartla, który z całą
energją zajął się tą sprawą ma pie-
kne zadanie pchnięcia naszego po-
stulatu reprezentacji w Radzie Ligi
na tory pomyślniejsze.

Wreb.

Kandydaci na min. rolnictwa i reform rolnych.

(Telef. od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 czerwca.

W kołach politycznych mówią o
bliższej nominacji dr. Zygmunta Na-
górskiego na ministra reform rol-
nych oraz prof. dr. Staniewicza z
Wilna na ministra rolnictwa. Nomi-
nacje miałyby być podpisane w dniu
mianowania p. Zaleskiego ministrem
spraw zagranicznych.

W MIEJSCE P. ROMOCKIEGO
WSZEDŁ DO SEJMU P. SOBIECH.
(Telefonem od naszego korespond.).
Warszawa, 15 czerwca.

Po złożeniu mandatu przez min.
Romockiego, wchodzi na jego miej-
sce Józef Sobiech, rolnik, lat 34, za-
mieszkały we wsi Kadzidło (pow.
Ostrołęka).

SPRAWA USTAWY STEMPLO- WEJ.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 15 czerwca.

Dziś o godz. 11 Marsz. p. Rataj
przyjął wiceministra skarbu p. Mar-
kowskiego w sprawie ustawy stem-
płowej, uchwalonej już przez Sejm,
zatrzymanej jednak w Senacie, któ-
ry poczynił w niej pewne poprawki.
P. Makowski prosił Marszałka Sej-
mu o przyspieszenie załatwienia tej
ustawy w czasie najbliższym.

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych
w Warszawie 10.18 zł.; w Krako-
wie 10.18; we Lwowie 10.16 zł.

Dolary na giełdzie urzędowej w
Warszawie 10.00, 10.02, 9.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Nowy Jork
5.16 3/4; Londyn 25.15 1/4; Paryż
14.30; Wiedeń 72.97 i pół; Praga
15.31 1/4; Włochy 18.50; Belgia
14.60; Budapeszt 0.72.20; Helsin-
fors 13.01 i pół; Soffja 3.75; Holandja
207.57 i pół; Oslo 114.55; Kopenha-
ga 137.08 3/4; Stokholm 138.42 i pół;
Hiszpania 80.62; Bukareszt 2.22 i pół
Berlin 123.02 i pół; Belgrad 9.11 1/4.

Pogietda nowojorska. Warszawa
9.00; Londyn 4.86 11/16; Paryż 2.77
i pół; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.96 1/4;
Włochy 3.55 3/4; Belgia 2.83; Bu-
dapeszt 0.14 1/8; Szwajcarya 19.35;
Holandja 40.17; Oslo 22.10; Kopen-
haga 26.53; Stokholm 26.76; Hisz-
pania 15.59; Bukareszt 0.43; Berlin
23.81; Belgrad 1.76 i pół.

Historyczna sesja Rady Ligi Narodów.

Zabawne nieporozumienie. — Członkowie Rady dziękowali Hiszpanji... za odsuniecie się od Ligi Nar.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Genewa, 12. czerwca.

Wbrew wszelkim przewidywaniom, ostatnia sesja Rady, zamknięta wieczorem, obfitowała w szereg bardzo ciekawych i doniosłych momentów.

Już w poniedziałek, w dzień otwarcia Sesji, nastąpiła konsternacja — Hiszpanię reprezentował w Radzie drobny urzędnik poselstwa, a Brazylii wogóle nikt nie reprezentował. Po raz pierwszy Rada zasiadała w niekompletnym składzie; jasnym było dla wszystkich, że zachodził w tym wypadku związek z wymaganiem Hiszpanji i Brazylii udzielenia im stałego miejsca w Radzie. Wszyscy czekali na wyjaśnienie sytuacji, co nastąpiło dopiero wczoraj, ostatniego dnia Sesji.

Zraną, przedstawiciel Hiszpanji odczytał misterną deklarację nadesłaną mu z Madrytu: Wobec tego, że Hiszpanja nie przyjmie nadal stanowiska Członka Rady z wyboru (a wymaga stałego miejsca w Radzie), upada przesłanka dla której dotychczas Hiszpanja nie ratyfikowała poprawki do 4-go artykułu paktu:

„Zgromadzenie ustala większość dwóch trzecich głosów przepisy dotyczące niestających Członków Rady i w szczególności przepisy dotyczące trwania ich mandatów oraz ponownego ich wyboru”.

Na mocy tej poprawki Zgromadzenie od dłuższego już czasu pragnęło przyjąć system wyborów rotacyjnych, niawidzący wszystkim Członkom Ligi udział w pracach Rady.

Po odczytaniu deklaracji, nastąpił zabawny moment. Członkowie Rady z deklaracji hiszpańskiej zrozumieli, iż Hiszpanja ratyfikuje poprawkę, lecz nie zrozumieli, iż Hiszpanja, aż do czasu nadania jej stałego miejsca w Radzie przestaje interesować się sprawami Ligi. P. Chamberlain, a za nim i inni Członkowie Rady zaczęli wobec tego prześcigać się w podziękowaniach, oraz w wychwalaniach czynu Hiszpanji, a zebrani na sali dziennikarze, z których niejeden dokładnie zrozumiał znaczenie deklaracji hiszpańskiej, nie mogli wyjść z podziwu, nie zdając sobie sprawy, czy grzeczności publicznie manifestowane Hiszpanji są kpinami, czy też wyższą jakas polityka.

Popołudniowe zebranie sprawę wyjaśniło. Członkowie Rady musieli

przyznać się publicznie iż nie dostępowali najciekawszego ustępu z deklaracji i dopiero po przeczytaniu jej rozumieli całe jej znaczenie. Zdając sobie sprawę, że ramne podziękowania były niezupełnie na miejscu, Członkowie popołudniu zaczęli wyrażać żal ubolewania i smutek z powodu aktu Hiszpanji.

Pod wieczór zabrał głos p. Mello Franco w imieniu Brazylii, zgłaszając dymisję Brazylii ze stanowiska Członka Rady. Dymisję Brazylii zgłasza — mówił p. Mello Franco w ostatniej chwili, aby w ten sposób nie udaremnić prac Rady. Statut bowiem Rady, przewiduje prawomocność posiedzeń, na których nie są obecni wszyscy Członkowie Rady, nie dopuszcza jednak, aby legalny skład Rady nie odpowiadał regulaminowi.

Wobec tego, że stanowisko Członka Rady nadawane jest nie przez Radę, lecz przez Zgromadzenie, Rada formalnie dymisji nie przyjęła.

Mamy więc dziś zupełnie nową sytuację: Hiszpanja i Brazylija, nie występując z Ligi, przerywają z nią współpracę, aż do czasu nadania im stałego miejsca w Radzie. Trudno

już dziś przewidzieć wszelkie konsekwencje lecz nie ulega wątpliwości, że we wrześniu Niemcy wchodzi do Ligi i otrzymają stałe miejsce w Radzie, a sądząc z nastrojów, nie można wątpić, że w tym samym czasie i Polska zostanie wybrana do Rady. Wybór Polski będzie dokonany według wszelkiego prawdopodobieństwa na 3 lata z tem jednak, że Polsce zostanie przyznane prawo, a może nawet zostanie uchybione zapewnienie, że po upływie tego terminu, Polska ponownie zostanie wybrana do Rady. Jednocześnie będą czynione zabiegi, aby ponownie pozyskać Hiszpanję i Brazylię dla Rady.

„Cukier”

wyłączna sprzedaż detaliczna wszelkich gatunków cukru stale po cenach konkurencyjnych.

Sklep: Boimów 1.

—XOOX—

Włochy obiecują Polsce stałe miejsce w Radzie L.N.

Paryż, (Tel. wł.).

Włochy, według wiadomości nadchodzących z Rzymu, próbują nakłonić Polskę, Hiszpanję i Brazylię do kompromisu w sprawie rekonstrukcji Rady Ligi Narodów i dają wyraz nadziei, że uda się zapewnić tym państwom stałe miejsca w Radzie

Ligi. Mówią również, że stanowisko opozycyjne Hiszpanji wobec Ligi Narodów, skłoniło Watykan do podjęcia kroków w Madrycie, by skłonić Hiszpanję do pozostania w Lidze, którą Watykan uważa za najważniejszą ostoję pokoju.

—OX XO—

Wojna celna między Węgrami a Czechosłowacją.

Praga, (Tel. wł.).

Nowa taryfa celna na produkty rolne wprowadzona przez rząd czechosłowacki stanie się prawdopodobnie powodem wojny celnej między Węgrami a Czechosłowacją.

Nowe cła na makę i zboża utrudniają zupełnie wywóz tych produktów z Węgier do Czech. Rząd węgierski jest zdecydowany zająć postawę energiczną wobec polityki agrarnej Pragi.

O miejsce dla Polski.

Lwów, 16 czerwca.

Sprawa stałej reprezentacji dla Polski w Radzie Ligi nie przestaje interesować poważnej publicystyki polskiej.

„Kurjer Warszawski” poświęcił temu zagadnieniu poważny artykuł oparty o dobrą znajomość faktów. Po scharakteryzowaniu dotychczasowego przebiegu zagadnienia, który postulat Polski coraz bardziej odsuwał od wytkniętego celu, „Kurjer Warszawski” tak ocenia rolę naszego delegata (był nim p. Sokal) w komisji rekonstrukcji Rady, gdzie — jak wiadomo — uchwalony został projekt w opracowaniu lorda Cecila.

„Przy końcowym głosowaniu nad całym tym projektem, delegacja polska głosowała za przyjęciem go en bloc. Delegacje Hiszpanji i Brazylii odmówiły głosowania, zastrzegając się przeciwko całości projektu i zachowując sobie zupełnie wolne ręce.

Lord Cecil wyraził pełne uznanie dla koncyliacyjnego zachowania się delegata polskiego, jako znakomitego europejskiego męża stanu. Było to w najlepszym stylu. W podobny sposób Napoleon uwalniał i odsyłał do domu kapitulujących generałów austriackich, obsypując ich w swoich biuletynach pochwałami za ich waleczność i strategię znakomitych wodzów: „Ci ludzie, mawiał w takich przypadkach, mogą jeszcze być mi bardzo pożyteczni”.

Uchwalony tym sposobem projekt

C. C. C., złożony Radzie w raporcie z dnia 17 maja, jasno uwydatnia sytuację, w jakiej znalazła się Polska. Praktycznie jest to sytuacja następująca:

Polska wyzuta zostaje z miejsca stałego. Przy elekcji na zgromadzeniu roku bieżącego Polska kandyduje z ewentualnością być obroną na lat 3, 2 lub 1. Hiszpanja i Brazylija wobec zajętej przez siebie mocnej postawy, obostrzonej jeszcze na obecnej sesji Rady, mogą uważać za zapewnioną sobie, bezkonkurencyjną ewentualność obioru na lat trzy. Do pozostałego trzeciego miejsca stawać mogą poważni konkurenci, zwłaszcza z grupy północnej i malej ententy. Przy reelekcji w przyszłym roku zachodzi może podobny i bardziej jeszcze obciążony słońcem. A to wszystko odbywać się będzie pod ciężarem zobowiązań nałożonych na Polskę w Locarno i pozbawionych obecnie wszelkiej dla niej indemnizacji w Genewie, oraz pod ciśnieniem zasiadających w Radzie Ligi na miejscu stałym — Niemiec.

Z powyższego cytatu wynika jasno, że dotychczasowy delegat Polski przy Lidze Narodów, p. Sokal, który głosował za wręcz dla Polski szkodliwym projektem lorda Cecila — nie będzie mógł nadal reprezentować Polski w Genewie.

Odwołanie p. Sokala zdaje się być kwestją niedalekiej przyszłości.

Z prasy ruskiej.

O przyszłe wybory Zjazd unicki bez rezultatu.

Lwów, 16 czerwca.

„Dilo” przewiduje, że zamierzona zmiana ordynacji wyborczej będzie dokonana z uwzględnieniem trzech postulatów: uprzywilejowania miast kosztem wsi, głosowania na osoby zamiast na listy, i zapewnienia przedstawicielstwa elementowi polskiemu na terytorjach mieszanych.

Ten trzeci postulat nazywa ten dziennik „grubą prowokacją”. „Wymikato by z tego — pisze „Dilo” — że polskiemu elementowi dotychczas działa się „krzywda”, że majoryzowali go „obcoplemienni”, że ordynację wyborczą i geometrię wyborczą konstruowali Lutosławski, Grabski i Głabiński ze szkodą polskich interesów”.

Natomiast twierdzi autor artykułu, że według obowiązującej dziś ordynacji wyborczej miasta są właśnie uprzywilejowane, a ludność ukraińska jest skrajnie pokrzywdzona.

„Chociaż ukraiński lud głównie w Galicji jest bez porównania politycznie bardziej uświadomiony i dojrzałszy, niż n. p. polski lud w Kongresówce, to na ukraińskim narodowym terytorjum jeden poseł przypada na 80—100.000 ludności, gdy na polskim terytorjum jednego posła wybiera 50—75.000 ludności.

Ukraińcy kruszą dziś kopię o liczbę posłów, a jednak w r. 1922 bojkotowali wybory i nie chcieli w nich brać udziału!

W Wiedniu odbył się z końcem maja zjazd unicki, poświęcony sprawie połączenia Kościoła katolickiego z kościołami Europy wschodniej. Zjazd urządziły niemieckie i austriackie organizacje katolickie.

„Dilo” donosi, że obrady nie dały żadnego pozytywnego rezultatu i uważa sprawę za beznadziejną. Jedyną korzyścią było mnóstwo wygłoszonych referatów, w których mowcy z niezwykłą szczerością i

odwagą cywilną odkrywali słabe strony, nie tylko cudze ale i swoje własne. Między innymi dr. Iwan Turyn stwierdził, że kościół obrządku greckiego nie uważał się nigdy za naprawdę katolicki i zamiast być pomostem między wschodem a zachodem, był terenem napaści tak prawosławnego, jak katolickiego (polskiego) duchowieństwa.

OGRANICZENIE IMPORTU FILMÓW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Na wczorajszej konferencji w Min. s. Wew. w sprawie skontyngentowania importu filmów zagranicznych do Polski ustalono ograniczenie ilości sprowadzanych z zagranicy filmów do 400 lub maximum 500 programów rocznie. Równocześnie omawiano sprawę wzmocnienia produkcji filmowej w kraju.

SANACJA SKARBU W RUMUNJI.

Bukareszt, (Tel. wł.).

Rząd bukareszteński opracowuje szereg rozporządzeń, mających na celu poprawę skarbu. Postanowiono, pomiędzy innymi, starać się o zwiększenie eksportu ropy oraz zboża. Jednocześnie wyszczęte mają być starania o uzyskanie pożyczki zagranicznej.

ZAMACH REWOLWEROWY NA DYREKTORA GIMNAZJUM.

Bratislavia, (Tel. wł.) W Rima Szombat zjawił się u dyrektora gimnazjum Hralaby uczeń 8 klasy gimnazjalnej Vally i strzelił do niego trzykrotnie z rewolweru, raniąc go na szczęście tylko lekko. Po tym zamachu zbiegł Vally i zastrzelił się. Powodem zamachu miało być to, że Vally, który miał zdawać maturę, obawiał się, iż padnie przy egzaminie z języka słowackiego.

—OO—

Pod znakiem czasu.

LEKCEWAŻONA ZBRODNIA.

Lwów, 16 czerwca.

Pośród karanych sądownie zbrodni, zjawiskiem dość częstym jest w dzisiejszych czasach szantaż. Mimo to jednak przestępstwo tego rodzaju jest w pojęciach ogółu jakoś inaczej traktowane, niż inne zbrodnie, a obca nazwa nadaje mu pozór czegoś egzotycznego i wyjątkowego. Prawdopodobnie tylko prawnicy i ludzie, mający jakąś styczność z sądem, policją i ustawą karną zdają sobie dokładnie sprawę z istoty szantażu i potrafią ściśle rozgraniczyć, gdzie kończy się niewinna groźba sprawiedliwej konsekwencji, a zaczyna zbrodnia wymuszenia.

Jeden z krytyków teatralnych zarzucił Zeromskiemu, że bohater jego sztuki „Uciekla mi przepióreczka“. Fajeręcki w pojęciu autora najczystszy idealista, dopuszcza się zwykłego szantażu, grożąc Smugoniowi odebraniem mu żony, jeśli nie spełni jego altruistycznych planów. Nie wiem, o ile Przełęckiego można nazwać szantażystą, ale sam fakt, że sprzeczność zdań wogóle może istnieć, świadczy już o pomieszaniu pojęć pod tym względem. Niejednokrotnie też człowiek, mający się za uczciwego, w codziennym życiu popełnia czyn, niedaleko stojący od szantażu, nie zdając sobie z tego sprawy, a ci którzy mu ulegają, nie potrafią otrzeźwić go prostymi słowami: „Stój, to szantaż!“

Zdarza się, że mali chłopcy popełniają wymuszenia na kolegach ze dzieci szantażują rodziców. Nikt ich nie uczy, że jest to występki, na równie z kradzieżą i oszustwem. Sprawa szantażu domaga się jaśniejszego oświetlenia ze strony prawników, moralistów, psychologów i katechetów.

(m).

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Wydawnik „Kurjera Lwowskiego“ z 17. 6. 26.

SELMA LAGERLÖF.

Skarb.

(Ciąg dalszy).

Król pisał, że narazie nie mógł otrzymać lepszej odpowiedzi i uważał za rzecz najrozsądniejszą usłuchać rady chłopca. Gdy wszedł do zakrystji, nie było tam nikogo prócz jednego mężczyzny, który wyglądał na starego chłopca. Był on duży, kościsty, miał ręce szorstkie, zgrubiałe od ciężkiej pracy, nie nosił ani kołnierzyka, ani opończy, tylko skórzane spodnie i długie białe futro owcze jak inni chłopci.

On powstał i uklonił się przed królem, gdy ten wszedł.

„Sądziłem, że znajdę tu księdza proboszcza“, rzekł król.

Ten drugi nieco się zarumienił. Było mu przykro wyznać, że on sam jest duszpasterzem tej gminy, skoro król go miał za chłopca.

„Tak, proboszcz zwykle o tej porze tu jest“, odrzekł.

Król usiadł na wielkim fotelu o wysokim oparciu, który wówczas stał w zakrystji, a dziś jeszcze się tam znajduje całkiem nie-

zmieniony; tylko gmina kazała położyć na tym oparciu.

„Czy macie dobrego - proboszcza?“ — zapytał król.

Gdy tak król zapytał, wydało się pastrowi niemożliwym powiedzieć kim on jest. Lepiej, gdy król zostanie przy swym mniemaniu, że jestem tylko chłopem, pomyślał i odrzekł, że proboszcz jest dość dobrym. Wygłasza słowo Boże jasno i czysto i usiłuje żyć tak, jak poucza.

Król uważał to za dobrą odpowiedź, ale ponieważ miał delikatny słuch, wyczuł pewne wahanie w głosie.

„To brzmi tak, jakby nie całkiem był zadowolony z proboszcza“, powiedział.

„On jest trochę uparty“, rzekł pastor. Myślał, że gdyby król się dowiedział kim on jest, toby mu się z pewnością nie podobało, że on tu stał i sam się chwalił; i dlatego chciał wystąpić także z pewną nagana. „Są tacy, którzy o proboszczu mówią“, rzekł dalej, że sam chce kierować tą parafią.“

„Tedy na każdy wypadek jak najlepiej kierował i rządził nią“, odpowiedział król. Nie podobało mu

PREMJERA ŚRODA 16/6 1926 APOLLO

„Kiedy kobieta zdradza męża“

Dramat erotyczny Niewiarowska i Węgrzyn w głównych rolach. w 8 wielk. aktach

Zdradzanie męża w samym pomysle i wykonaniu jest rzeczą wielce romantyczną i emocjonującą, dlatego każda kobieta chce wejść w sferę uczucia, wyobraźni i marzycielstwa i chce — wiedzieć jak i kiedy i z kim należy zdradzać męża. — 2101

Z życia Związku Legionistów i Strzelców okręgu lwowskiego.

Lwów, 16 czerwca.

W sobotę 12 b. m. w lokalu własnym przy ulicy Piekarskiej 53, odbyło się zebranie informacyjne legionistów, przy tłumnym udziale członków związku, na którym ob. prezes Schmal wygłosił referat p. t.: Obecna sytuacja i wskazania na przyszłość. Po referacie przeprowadzono dyskusję i zaaprobowano w zupełności stanowisko władz organizacyjnych.

W niedzielę dnia 13 b. m. delegacji Okr. Lwów. ob. ob. Schmal, Wójcik,

Bryk, Szczerki, Mokrzycki, Czyżowski zinstrowali ośrodki organizacyjne Zw. Leg. Pol. i Zw. Strzel. w Tarnopolu, Borystawiu, Drohobyczu, Stryju, Samborze, Stanisławowie, przyczem wygłosili stosowne referaty na temat obecnej sytuacji państwowej.

Lustracja wykazała doskonałą sprawność i znakomity rozwój ośrodków organizacyjnych Zw. Leg. Pol. i Zw. Strzel. we wschodniej Małopolsce.

Z Teatru.

„Zemsta“ Fredry

na jubileusz 30-lecia pracy M. Bieleckiego (w Teatrze Wielkim).

Lwów, 15 czerwca.

Onegdaj „uczcił“ Teatr nasz pracę 30-letnią M. Bieleckiego, artysty, kochającego teatr i sztukę. Po drugim akcie, sposobem stereotypowym przemówił na scenie do jubilatów dyrektor Teatru i koleżdy, złożono kilka witań i odpowiadał „wzruszony“ jubilat. — Już czas, aby w sposobie urządzania jubileuszów wprowadzono pewne inowacje. — Może znajdzie się jakiś pomysły „reżyser“ w tej dziedzinie.

„Zemstę“ odegrano w sposób wcale nie uroczysty. Zapewne dlatego, bo wszyscy byli wzruszeni... Od jubilatów nie wiele się wymaga w takich chwilach. Pamiętam, że nawet Solłski na wieczorze jubileuszowym „grał“ — najgorzej.

Rejent (Zabielskiego) gdzieś zapomniał żółć swoją zapewne dlatego, bo składał też życzenia. Cześnikowi — jubilatowi. Ale zdaje się właśnie dlatego, bo Zabielski nie dorósł do

tej roli. Na charakterystyczne dobre epizody zdobywa się nieraz, ale Rejent jego przywołał na pamięć (mocą kontrastu) — innych artystów, w szczególności Chmielińskiego, Czarnowskiego.

Do galerji Papkinów lwowskiej sceny (Feidman, Fischer, Wałewski, Kamiński) przybył jeszcze jeden — Leszczyński. Wybitny artysta zarysował postać tę z widocznym umiłowaniem i postawił ją na pograniczu realizmu (w słowach) i groteski (w geście), tworząc bardzo zajmującą figurę, oklaskiwaną nawet przy otwartej scenie.

Od kafeonji dekoracyjnej i dysonansów gry, odbijała bardzo stylowo Rasińska, jako Podstolina, ścigając naprawdę wokół dużo uroku, mogącego zwięść dusze młodszych nawet od Cześnika i dusze nie tylko „Raptusiewicza“. Młą figurynkę Klary stworzyła Grzębska, mająca wiele walorów i zadań na dobrą artystkę. Epizod jak zawsze doskonały stworzył Czaki, jako Wpadański.. Na ogół żałować wypada, że to arcydzieło potraktowano ze strony Teatru tylko „okazyjnie“.

(i. g.)

Premja miesięczna

dla Prenumeratorów

KURJERA LWOWSKIEGO

Dbając o stały rozwój naszego pisma przynosić będziemy odtąd — na podstawie specjalnego układu z wydawnictwem warszawskiem — prenumeratorom „Kurjera Lwowskiego“

2 premje miesięcznie

w postaci „Magazynu“ (nHP), zawierającego

Nowele - podróże - humorystykę.

Każdy z Prenumeratorów „Kurjera Lwowskiego“,

który uiszcza pełną prenumeratę, miesięczną,

otrzymywać będzie

2 RAZY W MIESIACU

zupełnie bezpłatnie zeszyt „Magazynu“, stanowiącego bardzo miłą lekturę.

*

Spodziewamy się, że Czytelnicy nasi przyjmą tę nowość z zadowoleniem.

Wysyłkę pierwszego zeszytu za czerwiec uskuteczniemy w najbliższych dniach.

Prenumeratę składać można na P. K. O. nr. 153.215.

ZWYRODNIAŁY SIERŻANT GRASOWAŁ W PRZEMYSKIEJ KRAJ. SZKOLE KUPIECKIEJ.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 15 czerwca.

Tutejszy dywizjon żandarmerji wojskowej, zajął się sprawą pewnego sierżanta, który odwiedzał od dłuższego czasu, bardzo często, w czasie nauki i podczas przerw — krajową szkołę kupiecką przy ul. Dworskiego, gdzie się miał nieobyczajnie zachowywać, wobec uczniów tego zakładu.

Sprawa powyższa jest przedmiotem dochodzeń, ze względu więc na to, nie można na razie ogłaszać szczegółów tej skandalicznie sensacyjnej afery.

o tem, o czem zneszta nie byłoby wspomniał przed nikim.

Po chwili przerwał proboszcz milczenie i zapytał króla, czy rzeczywiście tak jest, jak właśnie słyszał, że nieprzyjaciele zagrażają Szwecji i że ojczyzna jest w niebezpieczeństwie.

Król myślał, że ten człowiek powinien mieć tyle rozumu i mu więc nie przeszkadzać. Szeroko nań oczy otworzył i nie odpowiadał.

„Pytam się, bom stał tu w środku i mozem nie dobrze słyszał“, rzekł pastor. Ale skoro tak jest w rzeczywistości, to chciałbym powiedzieć, że proboszcz tej gminy może byłby w możności dostarczenia królowi więcej pieniędzy niż potrzebuje.

„Zdaje mi się, że przecież przed chwilą powiedział, iż tu wszyscy są bardzo biedni“, odparł król i myślał, że ten chłop sam nie wie co plecie.

„Tak, to prawda, odrzekł pastor, a proboszcz też nie ma więcej niż wszyscy inni. Ale jeśli król chce być tak łaskawym chwileczkę mnie wysłuchać, to opowiem, skąd się bierze, że proboszcz ma moc przyjsia z pomocą królowi.“

(C. d. n.)

Dokoła ordynacji wyborczej.

Lwów, 16 czerwca.

Naprawa parlamentaryzmu polskiego. jest dziś ośrodkiem żywej dyskusji politycznej, jaka toczy się między skrajnymi skrzydłami obecnego Sejmu.

Zgodne uchwały klubów lewicowych domagają się niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu i rozpisania nowych wyborów na podstawie ordynacji wyborczej obecnie obowiązującej.

Prawica zaś, sprzeciwia się tym żądaniom najkategoryczniej stawiając „unctim“ między rozwiązaniem Sejmu, a radykalną zmianą obecnego prawa wyborczego.

Nawet daleko idący projekt zmiany ordynacji wyborczej, wysunięty w marcu br. przez Z. L. N. nie jest dla prawicy dostateczną rekompensacją „naprawy“, którą obóz ten identyfikuje z swym zwycięstwem wyborczym.

„Gazeta Poranna Warszawska“ ogłasza nowy projekt zmian w obecnym systemie wyborczym.

Żądania swe precyzuje prawica następująco:

Zmniejszenie liczby posłów i senatorów i rewizja systemu proporcjonalnego. Celem tej reformy, ma być uniknięcie szkodliwego rozproszkowania parlamentu na drobne stronnictwa.

System premjowania stronnictwa, które osiągnęło większość względna, przez zapewnienie mu dodatkowej przewagi, w formie bezwzględnej większości mandatów.

A w końcu podniesienie cenzusu wieku zarówno w czynnym jak i w biernym prawie wyborczym, zastosowanie zasady pluralności dla umiających czytać i pisać, posiadających tytuł naukowy, ojców rodzin etc. oraz odpowiednie wykreślenie okręgów wyborczych z różnymi miernikami wyborczymi, zależnie od stanu kulturalnego ludności — celem zapewnienia należytego wpływu żywiolom kulturalnie i politycznie dojrzałym.

OX XO

Prasa sowiecka o sytuacji w Polsce.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w czerwcu,

(J) Wiadomości z Polski w dalszym ciągu zajmują dużo miejsca w prasie sowieckiej. Oczywiście, że informacje te — należycie „opracowane“, zmierzają do wytworzenia pewnych nastrojów, odpowiadających intencjom i pobożnym życzeniom kół komunistycznych. Wywody te można streszczać w ten sposób, że przewrót majowy hrzezienny jest w doniosłe następstwa, które jednak tworzą jedynie etap w ukształtowaniu się wzajemnych stosunków w Polsce. Stwierdzając pewne rozdziewki między P. P. S. i wogóle lewicą a rządem p. Bartla, prasa sowiecka z pewną złośliwością omawia znaczenie tego faktu, który — jej zdaniem, — ma udowodnić „słuszność“ jej twierdzeń o charakterze i znaczeniu wypadków warszawskich. Twierdzenia te idą obecnie w tym

kierunku, że nie powodując żadnych konkretnych zmian w socjalnym życiu narodu polskiego, a zwłaszcza jego warstw pracujących, przewrót spowoduje jednak zaostrzenie walki wewnętrznej na tle gospodarczo-politycznym. Ponadto — zdaniem tej prasy bolszewickiej. — przewrót majowy doprowadzi też do zmiany sytuacji Polski na terenie międzynarodowym, a to na korzyść Anglii, która zechce wykorzystać wpływy Polski dla celów uzyskania swej przewagi w łonie Ligi Narodów.

Konkluzja pism sowieckich brzmi tak, że mimo wysiłków obecnego rządu polskiego, dalsza walka stronnictw polskich, jakoteż mniejszości narodowych, „jest nieunikniona“. — Oczywiście, mamy tu do czynienia z „pobożnymi życzeniami“ naszych przyjaciół ze wschodu...

XOX

Z SALI SĄDOWEJ.

Cztery „solidni“ kupcy sfingowali włamanie aby wejść w posiadanie asekuracyjnej sumy 10 tys. dolarów

Lwów, 16 czerwca.

Dnia 17 grudnia 1925 r. właściciele firmy „Dressing“ przy ul. Sykstuskiej 1. 3, (skład ubrań) Braunowie, zaalarmowali policję doniesieniem o włamaniu do ich sklepu i kradzieży, obliczonej przez nich na dziesiątki tysięcy złotych.

W kłopot wprowadził policję fakt: że złodzieje wynieśli tak duży i trudny do ukrycia łup, niespostrzeżeni przez jakiegokolwiek posterunkowego. Nasunęło to pewne podejrzenia.

Wreszcie gdy stwierdzono, że firma „Dressing“ zaledwo przed miesiącem zaasekurowała swój towar na przeszło 10.000 dolarów, nie ulegało już wątpliwości, że Braunowie wysprzedali towar i sfingowali kradzież, by wejść w posiadanie owych 10 tysięcy dolarów.

Komisja śledcza przystąpiła do badania śladów włamania i stwierdziła, że dziura została wybita z wnętrza sklepu.

Braunowie, a to: Joel, Józef, Abraham i Arje Leib, zostali aresztowani.

Wczoraj zasiedli oni na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym karnym, przed trybunałem wzmocnionym, pod przewodnictwem s. s. o. Antoniewicza.

Oskarżenia uporczywie twierdzą, że włamanie było faktyczne. Wyrok zapadnie dziś. Oskarża prokurator Ogonowski. Broni adwokat dr. Batycki.

TRAGEDJE RODZINNE W BUDAPESZCIE I PRADZE.

Budapeszt. (Tel. wł.)

Inżynier maszynowy Jan Mopera zastrzelił wczoraj własną swą bardzo piękną żonę i trzyletniego synka a następnie odebrał sobie życie. W pozostawionym liście podał, że motywem było nieszczęśliwe pożycie rodzinne i nędza materialna.

Praga, (Tel. wł.)

Rzeźbiarz rosyjski Mikołaj Anatolij którego opuściła żona, udał się do mieszkania studenta Vsewolda Stukawa w poszukiwaniu za żonę; w chwili gdy wszedł do mieszkania studenta, strzelił tenże do niego. Przyaresztowano studenta i małżonkę ciężko rannego rzeźbiarza.

Proces polityczny we Lwowie.

Lwów, 16 czerwca.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu przesłuchiowano świadków. Zeznawał m. i. wywiadowca p. p. Rampala ze Stanisławowa, który brał udział w pościgu za sprawcami napadów rabunkowych na ambulanse pocztowe między Kafuszem a Stanisławowem. Rampala idąc za śladem bandytów dotarł do mieszkania ks. Baranowicza w Tenełowicach. Bandyci, którzy byli ukryci u ks. Baranowicza za zbliżeniem się policji, poczęli strzelać. Wywiązała się formalna bitwa, która trwała dłuższy czas. Ostatecznie

aresztowano wówczas Pastawskiego. Inni zdołali zbiec. Rampala między oskarżonymi prócz Pastawskiego poznał również jako sprawców strzelaniny a co pozatem idzie napadu na ambulans pocztowy obu Baranowiczów.

Zeznawali następnie posterunkowy p. p. Poprawko, który zeznaje zgodnie z Rampalą, wieśniak Nikodem, kilku wywiadowców stanisławowskiej policji politycznej i in.

Wszyscy świadkowie zeznają bardzo obciążająco dla oskarżonych i w zupełności potwierdzają akt oskarżenia.

OX XO

Sprawa płac urzędników państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Na środowym posiedzeniu Rady Min. rozpatrywana będzie sprawa przywrócenia pracownikom państwowym procentu wytrąconego urzęd-

nikom wyższych kategorii począwszy od 1 stycznia br. w wysokości 6½% i 4% od pobieranych uposażeń. Mnożna pozostanie bez zmiany i wynosić będzie 43 punkty.

XOX

Obniżenie cen nafty i parafiny na skutek interwencji min. przemysłu i handlu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowski przyjął dziś delegację Zjednoczonych Rafinerów Naftowych apelując do niej o obniżenie cen, które ostatnio zostały podwyższone w dniu 7 b. m. Delegacja przyrzekła zrewidować obecny cennik. Na zwołanem wskutek tego posiedzeniu członków Zjednocz. Rafinerów Naft. uchwalono przywrócić ceny

obowiązujące w grudniu ub. roku. Oznacza to obniżkę nafty o 5 zł. na 100 kg. i parafiny o 20 zł. na 100 kg. Utrzymane będą natomiast podwyższone ceny niektórych gatunków benzyny i olejów smarowych. Instytucje rządowe są umiarkowane od wahań zwykłych produktów naftowych, korzystają bowiem z dostaw Polminu po cenach grudniowych.

XOX

Organizacja niemieckiej policji.

Lwów, 16 czerwca.

Gen. sen. Bourgeois wygłosił w senacie francuskim mowę o zbrojeniach niemieckich. Wykazał, że Niemcy już dziś mają 280.000 wojska z czego 100.000 legalnej armji (Reichswehr), oraz 180.000 policji, która dzieli się na t. zw. policję bezpieczeństwa (Schutzpolizei) 100.000, policję municypalną 50.000 i policję kryminalną 30.000 ludzi.

Schutzpolizei dzieli się na dwie kategorie: 60.000 ludzi pilnuje ładu w miastach i podzielone jest na

dzielnicowe kompanje; 40.000 przebywa w wojskowych koszarach i jest zorganizowane zupełnie po wojskowemu.

W strefie zdemilitaryzowanej Niemcom, w myśl traktatu wersalskiego, nie wolno trzymać wojska. Ale w strefie Kolonii przebywa już 6.000 ludzi z „Schupo“. Podobnie w Badenji stoi dwa „oberkomando“ tejeze policji. Rezerw ma dostarczać organizacja „Wiking“, działająca na rubieżach reńskiej okupacji.

STRAJK KINOWY W WARSZAWIE.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Na skutek strajku kinoteatrów warszawskich i interwencji Min. s. Wew. Magistrat zdecydował się obniżyć podatek od widowisk kinowych na 75%. Właściciele kin żądają w d. c. zniżki 50 procentowej. Min. s. Wew. wezwało obie strony do natychmiastowego zlikwidowania zatargu.

PREZYDENT FRANCJI ODWIEDZI KRÓLA ANGIELSKIEGO.

Londyn, 15. 6. (AW.) Prezydent republiki franc. Doumergue ma przy być w przyszłym tygodniu do Anglii. Przy wylądowaniu powita go książę Walji a w Londynie król, poczem p. Doumergue przyjęty zostanie przez króla w pałacu Buckinghamskim. Ze względu na oficjalny charakter tych odwiedzin, wydany będzie we wtorek bankiet dworski.

Paryż, 15. 6. (AW.) Niektóre pisma donoszą. Możliwe, iż na skutek przesilenia rządowego we Francji podróż prezydenta republiki do Londynu ulegnie zwłoce.

CENA ROPY.

Borysław, 15. 6. (AW.) Cena ropy bez zmiany, t. j. 178—180 dolarów za wagon marki borysławskiej, przy transakcjach parowagonyowych. — Zrobiono i większą transakcję na 50 wagonów ropy po 185 dolarów. Firma „Vacuum Oil Company“ puszcza w tym tygodniu w ruch 2 nowe szyby z zamiarem dowiercenia płytkiej ropy mrażniczej.

DEMONSTRACJE ZA WYWŁASZCZENIEM HOHENZOLLERNÓW.

Berlin, 15. 6. (PAT.) Wczorajsze demonstracje niemieckiej partji socjalistycznej na rzecz wywłaszczenia członków b. dynastji panującej, w których wzięło udział ok. 100.000 osób miały przebieg spokojny.

WIELKA BURZA W AMERYCE.

Paryż, 15. 6. (PAT.) „Matin“ donosi z Chicago, że gwałtowne burze zniszczyły zbiory w Stanach środkowo amerykańskich. 10 osób poniosło śmierć.

OX

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę na CZERWIEC

przesłanymi czekami na P. K. O. Nr. 153.215.

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Władysław Mickiewicz o wypadkach majowych w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

Współpracownik wileński warszawskiego „Naszego Przeglądu” p. P. Kon, otrzymał już po wypadkach majowych list od Władysława Mickiewicza, kilka dni przed Jego nagłym zgonem.

List nosi datę 19 maja.

W liście tym Władysław Mickiewicz pisał między innymi:

„...Dreżąc nas obecnie obawy o całą Polskę, a szczególnie o Litwę. Depesze (wprawdzie niemieckie) twierdzą, że pseudo-litwini kowiciscy grożą napadem na Wilno!”

„Polską była w położeniu chorego, dla którego operacja chirurgi-

czna staje się konieczną, a zawsze jest niebezpieczną. W Bogu nadzieja, że wybrniemy z teraźniejszego zamieszania”.

„W Poznaniu grasuje antisemityzm, anti-chrześcijański i anti-polski. Nam wypada dać dobry przykład, ale żydów obowiązkiem pójść za tym przykładem. Zdaje się, że i pod tym względem, rzeczy u was idą ku lepszemu, mimo objawów ślepego antisemityzmu w kilku zbiorowych nawet manifestacjach młodzieży litewskiej.

Przyjaźnie łączę pozdrowienia
Wł. Mickiewicz.

Ile lat ma słońce?

Lwów, 16 czerwca.

Przeszło stu uczonych łącało już sobie głowę nad zagadnieniem wieku naszego systemu planetarnego. Istnieją też setki hipotez i więcej niż dwadzieścia metod, które służą do rozwiązania tej zagadki.

Od czasu odkrycia materii radioaktywnych zyskała nauka nowy środek zmierzający do tego celu. — Atomy tych substancji rozpadają się po pewnym czasie i to umożliwia o-

kreślenie ich wieku. Na tej podstawie obliczono, że około półtora miljarda lat, jest najwyższą granicą trwania naszej ziemi. Dla słońca przyjęto podwójną miarę tej cyfry, jako przypuszczalny wiek.

NOWOŚCI dla PAŃ na sezon letni w wielkim wyborze poleca

T. Fuhrman
ul. Jagiellońska 2.

2028

Mechaniczni posłańcy.

Lwów, 16 czerwca.

Wobec wzrastających stale kosztów pracy rąk ludzkich, zaznacza się coraz bardziej dążenie w kierunku zastąpienia pracy ludzkiej, tańszą pracą maszynową. Tendencja ta ujawnia się także na polu komunikacji wewnętrznej poszczególnych przedsiębiorstw. Wiemy z doświadczenia, że we wszystkich urzędach centralnych, spotykamy na każdym kroku woźnych, roznoszących akta, listy i t. d. od biura do biura. Kosztowny ten sposób komunikowania się biur i oddziałów między sobą, usiłuje się zastąpić znacznie tańszem urządzeniem mechanicznym. Obecnie są w użyciu trzy rodzaje „posłańców mechanicznych”, t. j. poczta pneumatyczna, poczta nadpowietrzna linowa i taśma transportowa.

Poczta pneumatyczna pracuje w ten sposób, że do rury, z której wypompowane zostało powietrze, składa się puszkę z przesyłką, która pod ciśnieniem napuszczonego powietrza popchnięta zostaje do stacji swego przeznaczenia. Nowoczesne poczty pneumatyczne, są już tak udoskonalone, że w sposób automatyczny przedstawiają się zwrotnice w kanałach, tak iż poszczególne oddziały danej instytucji, komunikować się mogą ze sobą bezpośrednio bez pośrednictwa centrali i obsługi ludzkiej.

Poczta nadpowietrzna linowa, stosowana jest w rozległych zakładach przemysłowych, handlowych i bankowych do dystrybucji paczek drobniejszych itp. Kolejka linowa ma te zalety w stosunku do poczty pneumatycznej, że jest prostsza w użyciu. Nadający przesyłki zawiesza je w koszyczku, na linę drucianą nad swym biurkiem, skąd transport wędruje do zbiornika odnośnego, gdzie w sposób mechaniczny wybrany zostaje i przeniesiony do wózka stacyjnego. Kolejka taką, zupełnie nowoczesnie urządzoną, ma n. p. Bank Rzeszy w Berlinie.

Do transportu masowego służą taśmy transportowe. Taśmy takie

mogą być umieszczane tak horyzontalnie do przesyłek na tem samym piętrze, jak też pionowo do przesyłek z piętra na piętro. Taśma taka jest stale w ruchu i sprowadza przesyłki w jedno miejsce, gdzie je obsługa ludzka odbiera.

Wszystkie te sposoby mechanicznej komunikacji zmierzają do jednego celu: **potamienia administracji**, i cel ten w większej lub mniejszej mierze osiąga. Inna rzecz, że w ten sposób pozbawia się pracy wiele jednostek ludzkich.

Skrzynka na listy.

Nasze „porządki”.

Lwów, 16 czerwca.

W onegdajszym numerze „Kurjera Lw.” w rubryce: „Pod znakiem czasu” utyskuje autor nad niechlujstwem pasażerów w tramwajach. — Niestety to prawda, ale stwierdzić trzeba, że i tramwaje pod względem czystości dużo pozostawiają do życzenia i całkiem odpowiadają tym brudnym pasażerom.

Przed paru dniami jechałem pierwszym wozem na kolej. Wóz niby to zamieciony bo o wyciuciu niema mowy. Na podłodze błoto tylko młotką rozmazane, a brudu na drzwiach i oknach że można się przylepić. Pokazuję to konduktorowi i pytam, czy to ma być wóz oczyszczony z wczorajszego błota i brudu? A on pokiwał głową i powiada, że ten brud to będzie wkrótce jubileuszowy! „Nam trzeba — mówi — do Niemiec pójść uczyć się czystości i szorowania!”

„A czyż to taka sztuka?” pytam.

— Nie sztuka — powiada — zrobić, ale się nie chce i nie ma komu, ani zarządzić, ani dopilnować!”

Obcy ludzie kiwają głowami na te nasze porządki i nie dziw, że plugawia nas, ową „polską gospodarke”, a jednak nic to nie pomaga i jest coraz gorzej!

(W. S.)

Odciłek „Kurjera Lwowskiego” z 17 6 1926.

Ignacy Drexler.

Nowa Muza.

(Z powodu otwarcia wystawy fotograficznej).

(Dokończenie).

Fotografia jest więc sztuką samodzielną a osiąga swój pełny wyraz antystyczny, idąc tylko własnymi drogami, wkracza zaś na miłą manowce duchowe, gdy usiłuje podrobić dzieła sztuk innych np. malarstwa, litografii lub sztychu, czy rysunku węglowego. Innymi słowy indywidualny artysta potrafi się dziełem fotograficznym wypowiedzieć w całej pełni, tak jak inny artysta wypowiada się rzeźbą lub sonetem.

Od osobistych upodobań i talentów artysty zależy czy się zwróci do pedzla lub dłuta, do płyty szklanej czy miedzianej

Jak wśród malarzy i grafików poszczególni artyści uprawiają różne pola tematów, tak samo i fotografowie jedni są znakomitymi portrecistami pań pełnych wdzięku, drudzy wolą charakterystyczne oblicza męskie albo typy ludowe, inni tworzą nastrojowe widoki przyrody, lub malowniczą architekturę,

a inni znowu, komponują postacie i grupy alegoryczne. I rzadko który artysta opanowuje równie doskonale dwie różne dziedziny. Ba, jeżeli się szczęśliwie zdarzy, że fotograf jest zarazem dobrym malarzem, to zupełnie odmienne dzieła będzie tworzył w obu gałęziach sztuki.

W tym względzie bardzo interesująca osobistością jest dr. Henryk Mikolasch.

Jako fotograf, upodobał sobie przedewszystkiem, dziedzinę portretu, w której jest mistrzem niezrównanym stojącym godnie w pierwszym szeregu sław europejskich. Podobizny traktuje zwykle szeroko głębokimi tonami swych oleotypij i plansz gumowych. Jako akwarelista zaś odtwarza niemal wyłącznie życie zwierząt na tle naszych lasów i łąk. Zapalony Nemrod, dnie całe spędza na podpatrywaniu ruchu i obyczaju najpłochliwszych mieszkańców ostępu leśnego. A owocem tych studiów są subtelne, równie delikatne w zestroju barw, jak i w szczegóły rysunkowe, bogate akwarele, zbliżone tonalnie do najlepszych drzeworytów japońskich. I dziwne to przeciwstawienie, że aparatem fotograficznym, który przez ogół nim się posługujący, bywa bezna- dziejnie nadużywany do zbierania

na kliszy tysiącznych drobnych, blahych, a zbędnych szczegółów, nasz artysta daje wielkie uproszczone powierzchnie, a w dziele odręcznie zapuszcza się z wielką wnikliwością w opracowywanie interesujących szczegółów, składających się na znakomite, jednolite całości.

Nie moją rzeczą jest opisywać pracowity życiorys dra H. Mikolascha, nie mnie przypada chwilić jego podziw, godną niezmierną energię w szerzeniu wiedzy fotograficznej w charakterze założyciela i długoletniego Prezesa Lwowskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz docenta fotografii dokumentalnej i artystycznej na Politechnice Lwowskiej, nie ja będę liczył i wymieniał dzieła, które drukiem ogłosił, ani artykuły w fachowych czasopiśmie zagranicznych i naszych, ani odczyty, których liczba chyba setkę przekroczyła, ani wystawy, które zorganizował, ani nie będę wymieniał jego odznaczeń zagranicznych, ani rachował jego uczniów dziś samodzielnie pracujących.

Nie będę też omawiał poważnego stosunku tego dziwnego artysty do dziedzin wiedzy ścisłej, przedewszystkiem chemii i fizyki ze szczególnem uwzględnieniem optyki.

Pozwolę sobie tylko określić rozpiętość czasu w którym pracował i tworzył dr. Mikolasch. Pierwsze dzieła fotograficzne jego datują się z r. 1884, owej przedpotopowej epoki, kiedy to amatorzy sami musieli sporządzać klisze i odpowiednie papiery. Od tej chwili przechodzi on cały wielki rozwój techniczny sztuki fotograficznej, nie jako pilny samouk, ale jako twórca indywidualny kroczący w pierwszym szeregu.

On pierwszy w Polsce opanował technikę gumową i pigmentową, on wprowadza u nas proces olejowy, propaguje bromoleje i przetłoki.

On, jeden z niewielu w Europie doszedł do doskonałych wyników w dziedzinie barwnej fotografii.

Do skreślenia rysów duchowego portretu tej chluby naszej kultury, nie mam kwalifikacji. Sadzę jednak że wolno mi z tego miejsca złożyć zasłużonemu przewodnikowi i seniorowi polskich artystów w dziedzinie fotografii od nas wszystkich, proste i szczere życzenia: „Ad multos annos” i wyrazić pragnienie, aby dla ogarnięcia pełnego obrazu jego twórczości artystycznej (daniem było jaknajrychlej widzieć obecną wystawę uzupełnioną jego twórami malarskimi.

Zbrodniarze — wykryci po ośmiu latach.

Uwalniający wyrok sądu przysięgłych.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 15. czerwca.

W drugiej połowie grudnia r. 1918, — w okresie walk polsko-ukraińskich — napadli trzej bandyci w lesie, na drodze między t. zw. Mordownią a Krępakiem, na wracającego furą do Birczy z zakupów w Przemyślu Simona Majera, któremu zrabowali 6.800 kor., zegarek „Omega“ ze złotym łańcuszkiem oraz towary wartości 1.200 zł. Ponadto ściągnęli mu buty z nóg oraz czapkę barankową. — Jadąc zaś na tej samej furze Pesli Hönig zabrali rabusie pudełko cukrów.

Zbrodniarze byli uzbrojeni, mieli na sobie płaszcze wojskowe, twarze zaś zasłonili po oczy kominiarkami. — Podczas „akcji“ strzelali na postrach.

Po sprawcach wszelki ślad zaginął. Dopiero dzięki przypadkowi, udało się w styczniu b. r. a więc po 8 latach wykryć winowajców w osobach: Józefa Linczackiego z Boguszówki oraz braci Antoniego i Stanisława Urbanów z Korzeńca pow. Dobromil). Wszyscy trzej stanęli też onegdaj przed tutejszym sądem przysięgłych, oskarzeni o

zbrodnię rabunku. — Rozprawa kierował s. s. o. p. Metzger. Bronił adw. Dr. L. Laudau. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli postawione im pytania co do winy podsądnych, wobec czego nastąpiło orzeczenie wyroku uwalniającego. Tak więc nadal niewiadomo, kto dokonał rabunku w r. 1918 w lesie za Mordownią.

SYN TRZYKROTNYM PODPALACZEM DOMU WŁASNego OJCA.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 15. czerwca.

Rozprawa przeciw Wasylowi Serkizowskiemu, b. uczniowi tut. gimnazjum ukraińskiego osk. o zbrodnię podpalenia, dokonanej kilkakrotnie na szkodę własnego ojca, gospodarza w Nehrybce pod Przemyślem toczyła się onegdaj przed tutejszym sądem przysięgłych. — Trybunał przychylił się do wniosków obrońcy adw. Dr. L. Landaua rozprawę odroczył, zarządzając odesłanie aktów sprawy do sędziego śledczego celem uzupełnienia śledztwa.

Badanie krwi dla stwierdzenia ojcowstwa.

Lwów, 16 czerwca.

Pisma wiedeńskie donoszą, że w pewnym wypadku jeden z sądów wiedeńskich, za zgodą stron, zarządził badanie krwi mężczyzny, na którego matka dziecka wskazała, jako na rzekomego ojca jej dziecka. Badanie krwi wykazało, że dany osobnik nie mógł być ojcem danego dziecka.

Według dotychczasowego stanu nauki, sprawa przedstawia się następująco: Nauka rozróżnia cztery rodzaje krwi ludzkiej, które nazwijmy krótko a, b, c, d.

Stwierdzonem jest, że jeżeli oboje rodzice mają krew grupy a, dzie-

cko ma także krew a. Jeżeli zaś rodzice mają krew różnych grup, dziecko dziedziczy krew po ojcu lub po matce. Jeżeli tedy badanie krwi wykazuje równość krwi dziecka i mężczyzny — gdy matka ma krew grupy innej — dowodzi to tylko, że ojcem dziecka jest mężczyzna, mający krew tej samej grupy co dziecko, nie zaś dany mężczyzna. Natomiast, jeżeli badanie krwi wykazuje, że dziecko ma inną krew, niż się posądza o ojcowstwo mężczyzna i inną krew niż matka, jest tem stwierdzonem, że dany mężczyzna nie jest jego ojcem.

Ruch ziemi w przestrzeni.

Lwów, 16 czerwca.

Nauka nowoczesna stwierdza zgodnie, że ziemia nasza razem z całym naszym systemem planetarnym, znajduje się w ruchu absolutnym. — Badania uczonych, jak Sagnac, Miller, Michelson, Tomaszek, a szczególnie astronoma Convoirsiera, rzu-

cają dużo światła na problem ruchu absolutnego ziemi w przestworzu. — Ten ostatni obliczył, że ziemia razem z słońcem i znanymi gwiazdami stałymi pędzi z olbrzymią szybkością 750 km na sekundę w kierunku drogi mlesznej.

Zjazd pracowników samorządowych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Rozpoczęły się tu obrady zjazdu delegatów związku pracowników samorządu powiatowego i gminnego z całej Polski. Po sprawozdaniu i referatach uchwalono 4 rezolucje, w których zjazd domaga się między innymi zwiększenia nowych wykazów przedstawicielstw samorządowych, unormowania stosunków służbowych pracowników samorządowych aby utrzymywali ze społeczeństwem ścisły kontakt.

Następnie wypowiedział się zjazd przeoiw przeprowadzeniu przez „Komisję Trzech“ zespolenia biur wydziałów powiatowych ze starostwami. Postanowiono dążyć do sanacji Kas chorych i domagano się stworzenia warunków umożliwiających doszkolenie zawodowe pracowników samorządowych.

Szyb naftowy „Pax“ sprzedany za milion dolarów, daje 9 wagonów ropy dziennie.

(Od naszego korespondenta.)

Borysław, 15 czerwca.

Pech i — powodzenie, na przemian, towarzyszy od dłuższego czasu eksploatacji ropy, ze sławnego złotodajnego szybu „Pax“, który został w okresie swej wzmożonej wydajności nabyty przez Sp. Akc. „Fanta“ od właściciela Imre Pennitzera za kwotę — 1 miliona dolarów. Cena kupna wywołała w świecie naftowym zrozumiałe zdumienie, którego następstwem był wyłot jedynego z dyrektorów „Fanta“ w świat daleki. — Najboleśniejsem jednak było, że produkcja dzienna „Paxa“ spadła z 9 wagonów ropy na cztery i pół. W ostatnich czasach zaś znów się podniosła i wynosi ponownie 9 wagonów.

Kurjer literacki.

50-ta rocznica zgonu George Sand. Na zamku Nohant dnia 10. czerwca w. r. 1876-ym zmarła znakomita literatka francuska baronowa Aurora Dudevant, znana w literaturze pod nazwiskiem George Sand. George Sand pozostawała przez dłuższy czas pod wpływem Fr. Chopina. Z dzieł jej największy rozgłos zyskały powieści: Indjiana, Lelia, Petite Fadette etc.

„Wiedza i życie“. Ukazał się 4-ty numer miesięcznika „Wiedza i Życie“ za m. czerwiec. Treść: O Anglii współczesnej i jej historii społeczno-gospodarczej — dr. W. Gumpłowicz; O siłę wojskowej Polski i warunkach jej rozwoju — mjr. R. Starzyński;

W. Koniejewski omawia stan wiedzy naszej w dziedzinie znajomości warunków powstania istot żyjących na ziemi i ich dalszych losów; J. Wasiutyńska — zagadnienie promieniotwórczości; prof. St. Noakowski — architekturę grecką.

Odślonięcie pomnika Sary Bernhardt. W obecności Ministra Oświaty i licznych przedstawicieli sztuki i literatury nastąpiło w Paryżu odślonięcie pomnika Sary Bernhardt. Przemawiali dyrektor firmy „Comedia“, Alphud, Jan Richopin, prezydent rady miejskiej i dyrektor sztuk pięknych Paweł Lean. Wśród uczestników uroczystości był też syn Sary Bernhardt z rodziną.

Scena i ekran.

Jubileusz teatru „An der Wien“. Wiedeński teatr „An der Wien“ obchodził onegdaj 125-ty jubileusz swego istnienia. Program przedstawienia jubileuszowego złożony był z wyjątków szeregu oper i sztuk z udziałem Selmy Kurz i Slezaka.

Nowa opera Karola Szymanowskiego. W Teatrze Wielkim w Warszawie odbędzie się w sobotę premiera nowej, trzyaktowej opery Karola Szymanowskiego „Król Roger“ do libretta Jarosława Iwaszkiewicza i samego kompozytora. Tem akcją jest Sycylja w XI wieku. Główne role odśpiewają Klorwin-Szymanowska, Mossakowski i Dobosz.

Teatr Narodowy w Warszawie wystawia w piątek „Burzę“, Szekspira w przekładzie Barbary Zan.

LOS TEATRÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE.

Po dłuższej dyskusji uchwaliła Rada miejska, że miasto prowadzić będzie tylko 3 teatry, a to: operę, Teatr Narodowy i Teatr Letni. Teatr im. Bogusławskiego będzie wypuszczony w dzierżawę prawdopodobnie zrzeszeniu artystów przy stałej subwencji około 30.000 zł. miesięcznie. Rada miejska upoważniła magistrat do rozwiązania kontraktów ze wszystkimi pracownikami teatralnymi i zawarcia nowych kontraktów w granicach budżetu oraz poczynienia energicznych kroków w kierunku przejęcia przez Państwo Opery i Teatru Narodowego w Warszawie.

W ciągu dyskusji podniesiono, że w operze warszawskiej kosztuje przedstawienie przeciętnie 11.000 zł. — a dochód z tego teatru, przy wyprzedaniu wszystkich miejsc, daje 6.000 zł. — czyli deficyt w najlepszym razie wynosi 5.000 zł. Drugą przyczyną rosnącego deficytu są zbyt wysokie pensje pracowników. Kierownik literacki pobiera miesięcznie 2.500 zł.

Międzynarodowy kongres zrzeszeń artystów dramatycznych. Na kongres ten, który rozpoczyna się 15 b. m. w Paryżu, wyjeżdżają jako delegaci Związku polskich autorów dramatycznych pp.: Krzywoszewski, Morstini, Kleszczyński.

Czytajcie

„KURJER LWOWSKI”

Wystawa wynalazków i udoskonalenia.

Warszawa, 14. czerwca.

Thomas Alva Edison, znany wynalazca amerykański, obchodzić będzie w tych dniach niezwykłą uroczystość, a mianowicie: w tych dniach zostanie wydane rozporządzenie, uznające jego tysięczny patent.

W ten sposób wielki wynalazca amerykański osiągnął niebywały rekord „ilości patentów“, stając tym samym na czele wynalazców świata.

Wielka Wystawa Wynalazków, Nowości i Udoskonalenia, która odbędzie się w Warszawie w dniach 19—30 czerwca będzie również zawierać szereg wynalazków wielkiego uczonego. Możliwym jest, iż na wystawie wynalazków ujawnionym zostanie polski Edison.

Wystawa bowiem dąży do pobudzenia wynalazców polskich do intensywnej pracy na polu wynalazczości i do spopularyzowania zdobytych genjuszu ludzkiego wśród szerszej publiczności.

Z kraju.

× Wisła pod Krakowem z powodu ulewnych deszczów, znacznie wezbrała.

× Zjazd inwalidów, wdów i sierot po poległych ze wszystkich stron Polski odbył się onegdaj w Krakowie i uchwalil wnieść memoriał do prezydium Rady Ministrów z żądaniem ustalenia bytu wszystkich inwalidów, wdów i sierot po poległych, o ile posiadają zadowalający wynik kwalifikacji.

× Samobójstwo. W Krakowie zastrzelił się sekretarz biura wodociągu miejskiego Jan Mieszczak. Powód samobójstwa niewiadomy.

× Walki religijne. Piaski Luterskie stały się terenem walk religijnych. Ostatnio policja stawiała przeszkody w urządzeniu pogrzebu w asyście księdza kościoła narodowego. Doprowadziło to do pożalowania godnych zająć. Przybyły komisarz policji zapobiegł rozlewowi krwi.

ZJAZD MIĘDZYN. INSTYTUTU WSPÓŁPRACY INTELEKTUALNEJ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Międzyn. instytut współpracy intelektualnej w Paryżu organizuje w końcu czerwca b. r. zjazd przedstawicieli narodowych komisji współpracy intelektualnej. Zjazd ten poświęcony uzgodnieniu wzajemności państw. w dziedzinie nauki odbędzie się w Warszawie. Zapowiedziało swój przyjazd około 20 przedstawicieli nauki z zagranicy z dyr. inż. p. Łucjanem Luchaire na czele.

Marszałek Rataj postawi kwestję zaufania

Warszawa, 15. 6. (AW.) Nie jest jeszcze wyjaśnioną kwestją ewentualnego ustąpienia p. Rataja ze stanowiska Marszałka Sejmu. Prawdopodobnie Marsz. Rataj nie złoży Sejmowi rezygnacji ze swego stanowiska, lecz postawi jedynie kwestję zaufania.

P. Rataj nie zadowolony się zwykłą większością i ustąpi w razie, gdyby prawica głosowała solidarnie przeciw niemu. W kołach sejmowych przypuszczają, że większość prawicy będzie głosowała za wotum zaufania dla Marsz. Rataja.

XOX

Niezadowolenie z polityki rządu.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Oświadczenie prem. Bartla, który wypowiedział się kategorycznie przeciw przeprowadzeniu wyborów w czasie najbliższym wywołało w 3 stronach lewicy PPS., Wyzwoleniu i Stronnictwie Chłopskim duże niezadowolenie. Wśród tych stronnictw wzrasta opozycja przeciw szeregowi poprawek do Konstytucji jakie rząd zamierza wnieść do Sej-

mu. Ze szczególnym sprzeciwem spotyka się projekt wzorowany na § 14 konstytucji austriackiej, dozwolający rządowi wydawanie rozporządzeń z mocą ustawową w czasie nieobecności izby ustawodawczej.

Zaznacza się pewna różnica zdań między Klubem Pracy a pozostałymi klubami lewicy w sprawie stanowiska wobec zamiarów rządu.

XOX

Rozwiązanie trudnej sprawy w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Przedstawiająca znaczną trudność w toczących się obecnie rokowaniach handlowych polsko-niemieckich sprawa osiedlenia się osób prawnych i prywatnych została załatwiona kompromisowo. Strona

niemiecka przedstawiła nowe wnioski zbliżone do poglądów delegacji polskiej. O ile ta sprawa będzie załatwiona pomyślnie, to spodziewać się można, że tempo rokowań stanie się szybsze niż dotychczas.

XOX

Pojedynek p. Al. Skrzyńskiego z gen. Szeptyckim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Dziś o godzinie 5.30 rano, odbyło się w Warszawie spotkanie b. premiera Skrzyńskiego z gen. Szeptyckim. Pojedynek był epilogiem znanego zajścia w Krakowie. Warunki pojedynku zostały ułożone dnia poprzedniego. Dystans 15 kroków, jedna wymiana strzałów, pistolety z muszkami. Pierwszy strzał miał gen. Szeptycki. Na komendę sekundantów, gen. Szeptycki strzelił i chybił. P. Skrzyński wytrzymał w po-

zycji, poczem oświadczył: „Stwierdzam, że strzału świadomie nie oddałem. Ktokolwiek w Polsce sądzi, w swoim honorze i sumieniu, że ma prawo strzelać do mnie i do tego co ja przedstawiam, — niech strzela. Ja strzelać nie będę“. Przeciwnicy rozeszli się nie podawszy sobie rąk. Sprawa została honorowo dla obu stron załatwiona. Pojedynek ten był w Warszawie szeroko omawiany przez cały dzień.

XOX

Min. Romocki złożył mandat poselski i wystąpił z Klubu Chrześ.-dem.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Dziś przybył do Sejmu, i zgłosił się do Marszałka Rataja, nowomianowany minister kolei poseł Romocki i oświadczył, że składa mandat. W wyjaśnieniu wobec prasy p. Romocki zaznaczył, że występuje z klubu sejmowego Ch. D. dlatego, że wchodzi do gabinetu p. Bartla nie z ramienia klubu lecz indywidualnie. Minister Romocki złoży dnia 16 b. m. wobec Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę służbową i obejmie urzędowanie.

Wojakowski, kierownik ekspozytury śledczej, za sprzeniewierzenia pieniądze, które wyszły na jaw podczas dochodzeń w sprawie nadużyć pieniężnych przez nadkomisarza Pisarskiego.

Nadużycia w policji lubelskiej.

Lublin, 15. 6. (AW.) Wczoraj zawieszony został w swych czynnościach podkomisarz policji państwowej Wojakowski, kierownik ekspozytury śledczej, za sprzeniewierzenia pieniądze, które wyszły na jaw podczas dochodzeń w sprawie nadużyć pieniężnych przez nadkomisarza Pisarskiego.

GŁOSY PRASY O NOWYM MINISTRZE KOLEJI.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Nominacja p. Romockiego ministrem kolei wywołała w kołach poselskich sensację. Część prasy dopatruje się w tej nominacji coraz silniej zaznaczającego się zwrotu na prawo w polityce rządowej. „Robotnik“ krytykuje ostannie posunięcie premiera Bartla. „Kur. Poranny“ zaznacza, że nowomianowany minister nigdy nie miał nic z kolejami do czynienia. O nominacji tej wyrażają się przychylnie „Kur. Warsz.“ i „Express Por.“.

SPRAWA ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa, 15. 6. (AW.) Prem. Bartel w rozmowie z przedstawicielami prasy zaprzeczył pogłoskom jakoby rząd postanowił nie proponować Sejmowi żadnych zmian w ordynacji wyborczej. Sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie przez Rząd przesądzona.

NOWY POSEŁ TURECKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 15. 6. (PAT.) Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany poseł turecki Yahia Kemal Bey. Na dworcu oczekiwali go personalni poselstwa tureckiego, charges d'affaires Allan Recuf Bey oraz dr. Grabowiecki z min. spraw zagranicznych.

PODWYŻKA PŁAC ROBOTNICZYCH NA G. ŚLASKU.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 15 czerwca.

Na Górnym Śląsku wchodzi już w życie orzeczenie komisji porównawczej i rozjemczej, które przynosi od dnia 1 bm. robotnikom ciężkiego przemysłu 10% podwyżkę płac w okręgu centralnym, oraz 9% w okręgach południowych. Obie strony zainteresowane przyjęły to orzeczenie.

Przesilenie rządowe we Francji.

Dymisja min. finansów Peret'a, a następnie całego rządu.

Paryż, 15. 6. (AW.) Peret, który zeszłego tygodnia zaproponował tworzenie gabinetu jedności narodowej, podał się do dymisji z powodu braku poparcia, na które liczył. Ciągły spadek franka francuskiego, denerwował w najwyższym stopniu społeczeństwo. Rząd obawiał się ostatnio również ataków ze strony parlamentu, tembardziej, że komitet rzeczoznawców miał przedłożyć zapowiadany plan sanacyjny dopiero z początkiem lipca. — Zwłoka ta wywoływała niekorzystne wrażenie. Z różnych stron dochodziły również głosy, że projekty sanacyjne nie przyczynią się do uspokojenia opinii, ale zaostrzą jeszcze sytuację. Peret był przeciwnikiem energicznej akcji, a małocontentów było coraz więcej. Stały wzrost drożyzny, konieczna podwyżka podatków, demonstracje urzędników w całym państwie, wszystko to skłoniło Peret'a do wycofania się z niemiłej sytuacji.

Następcstw tego kroku nie da się

narazie przewidzieć. Rada ministrów nie powzięła żadnej decyzji. W najbliższym czasie zbierze się ponownie. Prezydent Republiki zwrócił się do Peret'a z prośbą o pozostanie w gabinecie, ten jednak oświadczył, że decyzja jego jest nieodwołalna.

W kołach parlamentarnych sądzą, że krok Peret'a pociągnie za sobą dymisję całego gabinetu. Charakterystyczne, że na wiadomość o dymisji Peret'a dewizy zagraniczne kształtowały się słabiej. Kurs spadł ze 179 na 176.

DYMISJA CAŁEGO GABINETU.

Paryż, 15. 6. (PAT.) Rada gabinetowa, odrzucając myśl rekonstrukcji gabinetu w związku z dymisją ministra finansów Peret'a, postanowiła dymisję całego gabinetu. Prezydent republiki dymisję przyjął.

Paryż, 15. 6. (PAT.) Prezydent republiki rozpoczął konferencję w sprawie utworzenia nowego rządu.

ZAMACH DYNAMITOWY NA KOPALNIE.

Bytom, 15. 6. (PAT.) Ubiegłej nocy dokonano trzykrotnego zamachu dynamitowego na kopalnię „Deutsche Soharley“. „Local Anzeiger“ przypuszcza, że podłożem zamachu była zemsta polityczna.

PRZYJAZD RUMUŃSKICH PROFESORÓW PRAWA KARNEGO.

Warszawa, 15. 6. (PAT.) Jutro przyjeżdża do Warszawy delegacja grupy rumuńskiej międzynarodowego zrzeszenia profesorów prawa karnego. Przyjazd ten stanowi rewizytę wobec nawiazania od lat paru przez delegację polską bezpośredniego kontaktu z Rumunią. Delegacji przewodniczy słynny prawnik prof. Vespazia Pella.

OSTRZELIWANIE SAMOLOTU KPT. PELLETIER D'OISY.

Warszawa. (Tel. wł.)

W ubiegłą sobotę o godzinie 9.30 rano, w chwili gdy samolot kapitana Pellefier d'Oisy, odbywającego obecnie raid Paryż - Tokio przelatował nad granicą polsko - sowiecką, sowiecki posterunek graniczny w Oleszkowie, zaczął ostrzeliwać samolot ogniem karabinowym. Ostrzeliwanie trwało, dopóki samolot nie zniknął na wschodnim horyzoncie.

„PIVOLO“ JEST JUŻ W KRASNOJARSKU.

Krasnojarsk, 15. 6. (PAT.) Przybył tu lotnik Pelletier d'Oisy.

HANDLARZE ŻYWYM TOWAREM W WARSZAWIE.

Warszawa, 15. 6. (PAT.) Pisma donoszą: Policja obyczajowa miasta Warszawy wykryła szajkę handlarzy żywym towarem, która od lat kilku uprawiała swój proceder. Aresztowano trzech braci Mirełów: Szłomę, Jakóba i Szyję. Czterej inni bracia znajdują się w tej chwili w Argentynie. Jak stwierdzono ofiarą handlarzy padło dotychczas około 100 kobiet.

TRAD W KRÓLEWCU.

Gdańsk, 15. 6. (PAT.) Według doniesień prasy z Królewca, zachorowały tam trzy osoby na trad.

Uwzględnienie postulatów kolejarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 czerwca.

Pos. Marek odbył dziś konferencję z premierem Bartlem w sprawie postulatów kolejarzy, którzy domagają się przywrócenia pełnych sześciu dni pracy w warsztatach ko-

lejowych. Pos. Marek otrzymał zapewnienie, że z dniem 1 lipca przywrócony będzie cały tydzień roboty, oraz dopilnowana będzie zasada ośmiogodzinnego dnia pracy w ruchu kolejowym.

XOX

Andrzej Lewicki mianowany następcą atamana Petlury.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 czerwca.

Organizacje ukraińskiej emigracji, które uznawały śp. Petlurę za głowę rządu ukraińskiej republiki ludowej, obwołały Andrzeja Lewickiego, ostatniego prezesa Rady ministrów, za rządów Petlury, prezesem dy-

rektorjału i głównodowodzącym armii ukraińskiej republiki ludowej. P. Lewicki stale zamieszkuje w Warszawie. Ostatnio wyjechał do Paryża na pogrzeb atamana Petlury. Onegdaj wrócił do Warszawy.

XOX

Nowy rozkład jazdy pociągów pospiesz. i osobow.

ważny od 15. maja 1926 r.

ZE LWOWA ODCHODZA	DO LWOWA PRZYCHODZA
przez Kraków:	Przez Kraków:
Do Cieszyna 7-45	Z Cieszyna 21-30
Do Katowic 11-05 a)	Z Katowic 18-40 a)
Do Piotrowic 3-00, 18-20 a), 20-55	Z Piotrowic 6-05, 8-20 a) 16-15
Do Poznania 15-45 a) c) przez Katowice	Z Poznania 12-35 a) przez Katowice
Do Żywca 7-45, 23-25	Z Żywca 9-50, 21-30.
Przez Bełzec-Rejowiec:	Przez Bełzec-Rejowiec:
Do Warszawy 14-15, 23-20	Z Warszawy 6-05, 12-10.
Przez Przeworsk-Rozwadów:	Przez Rozwadów-Przeworsk:
Do Warszawy 10-40, a) 19-40 a)	Z Warszawy 8-45 a), 18-05 a).
Przez Sapiężankę — Włodzimierz:	Przez Włodzimierz-Sapiężankę:
Do Kowla 18-50.	Z Kowla 9-00
Do Wilna 10-15 przez Kowel Brześć-Białystok.	Z Wilna 18-05 przez Białystok-Brześć-Kowel.
Przez Krasne:	Przez Krasne:
Do Brodów 19-35.	Z Brodów 9-20
Do Podwołoczysk 9-05 a), 23-00.	Z Podwołoczysk 12-00 16-55 a)
Do Równego 14-30, 23-55.	Z Równego 6-15, 16-30.
Do Tarnopola 6-30, 9-05 a) 16-15, 23-00.	Z Tarnopola 7-50, 12-00, 16-55 a) 22-00.
Do Zdołbunowa 14-30, 23-55.	Z Zdołbunowa 6-15 16-30.
Przez Stryl:	Przez Stryl:
Do Borysławia 9-30 a), 19-25, 23-35	Z Borysławia 7-20, 16-10, 17-55 a)
Do Ławocznego 6-25, 15-15 b), 17-05.	Z Ławocznego 6-47, 22-15, 23-27 d)
Przez Chodorów:	Przez Chodorów:
Do Śniatyna 9-40 a), 10-10, 14-00, 19-20 a) 23-15	Z Śniatyna 5-45, 10-05 a) 12-45, 17-00, 17-30 a).

Pociągi podmiejskie:

Do Podhajec 7.45, 17.10.	Z Podhajec 8.25, 21.25.
Do Rawy Ruskiej 8.05, 13.30.	Z Rawy Ruskiej 8.50, 20.05.
Do Stojanowa 6.55, 18.15.	Z Stojanowa 9.00, 18.50.
Do Brzuchowic 6.20, 10.05, 13.45, 15.15, 19.40 a) 19.07 f) 19.50.	Z Brzuchowic 7.20 11.20, 14.55, 16.10, 17.40 e) 19.25 f) 21.05.
Do Gródka Jagiell. 14.10 g), 16.15 h).	Z Gródka Jagiell. 16.80 j) 19.80 f).
Do Janowa 14.00 i).	Z Janowa 21.15 j).
Do Lubienia Wielk. 9.25 b).	Z Lubienia Wielk. 13.40 b).
Do Zimnej Wody 11.10, 19.50 f).	Z Zimnej Wody 12.05, 20.45 f).
Za Lwowa-Podzamcza odchodzą:	Do Lwowa-Podzamcza przychodzą:
Do Brodów 19.59.	Z Brodów 9.02.
Do Kowla 18.35.	Z Kowla 8.35.
Do Podwołoczysk 9.18 a), 23.27. f) od Tarnopola pociąg osobowy.	Z Podwołoczysk 11.42, 16.42 a).
Do Równego 9.28, 14.52.	Z Równego 5.53, 16.09.
Do Stojanowa 7.19, 18.25.	Z Stojanowa 8.35, 18.24.
Do Tarnopola 6.52, 9.18, a) 16.37, 23.27.	Z Tarnopola 7.04, 11.42, 16.42 a). 21.37.
Do Wilna 10.37.	Z Wilna 17.43
Do Zdołbunowa 9.29, 14.52.	Z Zdołbunowa 5-53, 16-09
Za Lwowa-Kleparowa odchodzą:	Do Lwowa-Kleparowa przychodzą:
Do Brzuchowic 6.26, 10.11, 13.52, 15.20, 16.45 e), 18.16 f) 20.12.	Z Brzuchowic 7-14, 11-13, 14-50, 16-03, 17-34 e), 19-20 f), 20-59
Do Janowa 14.07 j).	Z Janowa 21-09 j)
Do Rawy Ruskiej 8.11, 18.36.	Z Rawy Ruskiej 8-43, 19-59
Do Warszawy 14.20, 23.26.	Z Warszawy 6-00, 12-05.

Objaśnienia znaków:

- Pociągi pospieszne
- Kursuje od 19. VI. do 28. VIII. w dniu poprzedz. święto rz.-kat. oraz każdej soboty
- Kursuje tylko od 15/VI. do 15/IX. między Poznaniem i Lwowem; 1) od Tarnopola pociąg osobowy
- Kursuje od 21. VI. do 29. VIII. w niedzielę i święta rz. kat.
- Kursuje od 15. V. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
- Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
- Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty
- Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rz.-kat.
- Kursuje każdej soboty
- Kursuje od 15. VI. do 31. VIII w niedzielę i święta rzym.-kat.
- Kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat.
- Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót.

Kupno i sprzedaż.

W KROŚNIE tanio do nabycia kamienica w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i parcelą budowlaną w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchnią 553 sążni. Blisze informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

FORTEPIAN, pianino kupię zaraz. Płacę gotówką. Hanak, Pańska 21, Telefon 35-45. 2049

FORTEPIAN pożądanego marki, krótki, krzyżowy, znakomity, piękny, sprzedam okazynie. Gotówka. Koperak 26 parter oficyny. Sklepiarski. 2086

UNIEWAŻNIA się zgubioną legitymację urzędniczą wydaną przez Kuratorjum Okręgu szkolnego warszawskiego na nazwisko Ireny Bromatowskiej. 2079

LETNISKO Topolnica poleca pokój z utrzymaniem. Ceny niskie. Dobrzańska, Strzyżki-Topolnica. 2087

DOMOWE, smaczne obfite obiady na świeżem maśle — również do menażek. Św. Marka 16. drzwi Nr. 3 parter. 2092

SZLACHCIANKA wdowa bez rodziny i żadnej emerytury z podupadłą na zdrowiu córką z powodu wypadków wojennych bardzo zubożała uprasza P. T. o pomoc materialną na kurację chorej córki. Datki przyjmuje Adm. Kurj. Lw. pod "Szlachcianka". 1849 Lucerne (Szwajcaria). 1402

Zbieracze znaczków pocztowych!

565 sztuk różnego rodzaju znaczków pocztowych, między którymi dużo znaczków rzadkich jak np. 11 albańskich (prowizoria) 9 wspaniałych perskich z czasów koronacji, 6 z Krety (całość) 25 rzadkich Ameryki środkowej etc. tylko za zł. 7-50. Wielki cennik ilustrowany wysyła na żądanie gratis i franco **Bela Sekula Sonnenhof** 1849 Lucerne (Szwajcaria). 1402



1849 Lucerne (Szwajcaria). 1402

ROLNICY!!!

WSZELKIE NAWOZY SZTUCZNE NA SEZON JESIENNY NA BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH DOSTARCZAJĄ POŁĄCZONE ODDZIAŁY HANDLOWE BANKU ZIEMIAN S. A. I BANKU ROLNICZEGO S. A.

ŻĄDAJCIE OFERT!

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

BANK ROLNICZY S. A. WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA L. 20.

TELEFON 1-31, 32-11, 21-29.

2098

Różne.

Firm. 30/26. Stow. III. 47. **UCHWAŁA.**

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gos. o darczych wpisano dnia 22 stycznia 1926. Siedziba firmy: Denysów. Brzmienie firmy „Kasa związkowa stowarzyszenia zarejestrowane z ograniczoną poręką w Denysowie w likwidacji.

Dotychczasowy likwidator adw. Dr. Karol Feilles w Tarnopolu urzędu tego nie przyjął wobec tego ustanawia się likwidatorami powyższego stowarzyszenia dotychczasowych członków zarządu **Todrysa Ganga** w Tarnopolu ul. Ruska 4, i **Herscha Packera** w Denysowie, zamieszkałych. Wierzycieli wzywa się, by ze swemi roszczeniami w temże towarzystwie się zgłosili. 2081

Sąd okręgowy jako handlowy O. II. Tarnopol dnia 22 stycznia 1926.

MALUJĘ suknie, szale nawet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyuczam nawet w jednym dniu. **Zyblikiewicza** 49. II. p. wprost. 2043

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrii wykresinowej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczy profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnejwodzie. Zgłoszenia: **Batorego** 34 IV piętro od 3-5.

DARMO prawie wyucza stenografii wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie.

Posady i prace.

DŁUGOLETNI solicytator adwokacko-notarialny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec, poszukuje natychmiast posady, **Józef Łuczka**, Delatyn. 1906

EGZAMINOWANA masażystka poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.” pod „Masażystka”. 2099

OGŁOSZENIE.

Zarząd Bursy Grunwaldzkiej T. S. L. we Lwowie, ul. Królewska 1. 3. ogłasza, że od 1. września br. wolnych będzie w Bursie kilkadziesiąt miejsc dla uczniów szkół powszechnych, średnich, przemysłowych i handlowych, nadto dla praktykantów handlowych i terminatorów. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa i szczepienia ospy, składać należy na ręce Dyrekcji Bursy w terminie do 30 czerwca. Warunki przyjęcia:

- 1) Ukończony 10, a nieprzekroczony 17 rok życia
- 2) Narodowość polska.
- 3) Dobry postęp w nauce.
- 4) Opłata miesięczna 60 zł., nadto jednorazowe wpisywane 10 zł. i datki na Bratnią Pomoc 2 zł. Zarząd zastrzega sobie prawo podwyższenia opłaty w razie wzrostu drożyzny.

Przyjęci uczniowie muszą się poddać badaniu lekarza Zakładu. 2096



Łóżka

typu wiedeńskiego, angielskiego, dzieciinne i amerykańskie

Wkłady do łóżek zwyczajne i kanadyjskie. Umywalnie, Wieszadła stojące, Meble lekarskie. Kompletnie urządzenia will, pensjonatów, hoteli, szpitali i t. p. Ławki i kioski ogrodowe dla zakładów kąpielowych.

JÓZEF PROCKO

Fabryka mebli żelaznych i ślusarnia

Lwów, Tercjarska 10. — Tel. 15-88.

Boczna Kleparowskiej, 5 min. od przyst. tramw. Kości. Św. Anny. 1997

Towar solidny, tani. — Dogodne warunki spłaty.

NA DOGODNE SPŁATY!

Poleca towary wełniane. Jedwabie płótna i zefiry,

SCHNEID SCHNEPP Kopernika 5.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów

ul. Chorążczyzna 17.

Tel. 29-19,

doskonale wyposażona

wykonywa wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące

szybko, starannie i tanio!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński,